

---

# RECENZJA KSIĄŻKI *ATRAKCYJNOŚĆ INWESTYCYJNA POLSKICH REGIONÓW. W POSZUKIWANIU NOWYCH MIAR* POD REDAKCJĄ NAUKOWĄ HANNY GODLEWSKIEJ-MAJKOWSKIEJ

---

Elżbieta Mączyńska

## Ocena ogólna

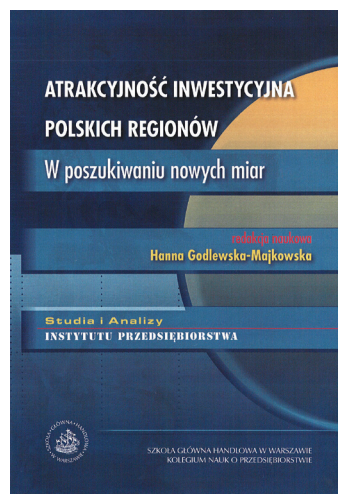
Przedstawiona do recenzji, licząca 168 stron, praca dotyczy fundamentalnego obecnie dla Polski problemu tworzenia warunków sprzyjających inwestowaniu w kraju i poszczególnych jego regionach. Praca wykonana została przez zespół pod kierunkiem Hanny Godlewskiej-Majkowskiej, w ramach badań statutowych Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie Szkoły Głównej Handlowej.

Badania ukierunkowane były na identyfikację adekwatnych miar atrakcyjności inwestycyjnej – podstawie szczegółowych analiz statystycznych. Autorzy zastrzegają zarazem, że dobór miar pozostaje zawsze kwestią otwartą, wymagającą krytycznego, analityczno-prospektywnego podejścia. Takie podejście warunkuje postęp w doborze miar oraz wzrost jakościowego poziomu badań. Autorzy dążą do takiego postępu poprzez wprowadzanie nowych, dodatkowych miar i kryteriów, przyjmowanych w ocenie atrakcyjności inwestycyjnej regionów. Wykazują przy tym, w jaki sposób wprowadzanie nowych kryteriów rzutuje na wyniki oceny.

Analizowana problematyka nabiera w Polsce specjalnego znaczenia, co wiąże się m.in. z zaniedbaniami infrastrukturalnymi i niezbędną intensyfikacją inwestowania infrastrukturalnego, łączącego się z procesami integracji z Unią Europejską.

Przyjęta w badaniach metodyka umożliwiła określenie potencjalnej i rzeczywistej atrakcyjności inwestycyjnej regionów oraz sporządzenie ich rankingu. Na tle ogólnej (kompleksowej) atrakcyjności inwestycyjnej regionów analizowana jest sytuacja pod tym względem w wybranych sekcjach usług: pośrednictwa finansowego oraz handlu i napraw.

Autorzy wychodzą z założenia, że na potencjalną atrakcyjność inwestycyjną składa się zespół regionalnych walorów lokalizacyjnych, które mają wpływ na osiągnięcie celów in-



westora (m.in. poprzez kształtowanie się kosztów prowadzonej działalności gospodarczej, przychody ze sprzedaży, rentowności oraz konkurencyjności danej inwestycji).

Analizując rzeczywistą efektywność inwestycji, autorzy wychodzą z założenia, że warunkiem absorpcji kapitału materialnego jest efektywność inwestycji. Przy tym przyjmują, że pomiar rzeczywistej atrakcyjności inwestycyjnej można oprzeć na wskaźnikach analogicznych do mikroekonomicznych i stosują je w badaniach.

Tego typu badania mogą być wykorzystywane w analizie i kształtowaniu przestrzennych uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego, w zarządzaniu regionalnym oraz lokalnym, tym bardziej że zadaniem liderów jednostek samorządu terytorialnego jest ograniczanie barier rozwojowych i działanie na rzecz poprawy atrakcyjności inwestycyjnej terenów, za które liderzy ci odpowiadają. Stąd też badania te mogą być użyteczne na różnych szczeblach decyzyjnych, zwłaszcza w urzędach centralnych oraz agencjach rządowych (PALiIZ i inne) oraz na szczeblu samorządów regionalnych i lokalnych.

Praca stanowi użyteczną próbę powiązania dorobku nauk ekonomicznych, w tym nauk o przedsiębiorstwie, z ilościowymi analizami ukierunkowanymi na identyfikację i pomiar atrakcyjności inwestycyjnej regionów. Waga tego typu badań jest tym bardziej istotna, że autorzy prowadzą je pod kątem poszukiwania źródeł pobudzania aktywności inwestycyjnej. W takim ujęciu publikacja wypełnia (przynajmniej w części) lukę badawczą istniejącą w tej dziedzinie, tym bardziej że opracowanie to łączy w badaniach kryteria demograficzne, handlowe i infrastrukturalne (infrastruktura społeczna i techniczna). Problematyka inwestycji, zwłaszcza rzeczowych, podejmowana jest w badaniach ekonomicznych na gruncie krajowym wciąż zbyt rzadko. W latach transformacji ustrojowej i fascynacji przemianami rynkowymi była wypierana przez tematy związane bezpośrednio z transformacją gospodarki, w której przemianom w strukturze własnościowej towarzyszyło uruchamianie prostych rezerw wzrostu i poprawy efektywności działalności przedsiębiorstw. W tej sytuacji inwestycje rzeczowo-infrastrukturalne schodziły na dalszy plan. Jednak w miarę wyczerpywania się rezerw prostych, inwestycje infrastrukturalne stają się rozstrzygającym czynnikiem podnoszenia efektywności gospodarki. Stąd też wynika nie tylko teoretyczna, ale i pragmatyczna użyteczność recenzowanej rozprawy. Zawarta w niej kompleksowa prezentacja wyników autorskich badań empirycznych poszerza wiedzę z omawianego zakresu.

Można zakładać, że znaczenie tego typu analiz będzie rosło, przede wszystkim w związku z rozwojem gospodarki, zaostrzającą się konkurencją i pojawianiem nowych typów ryzyka, ale także (a może przede wszystkim) w związku z rosnącą złożonością układów i więzi gospodarczych. Stąd też szczegółowe rozpoznanie tej problematyki jest ważne nie tylko ze względów teoretycznych, ale i czysto praktycznych.

## **Metody badawcze**

Punktem wyjścia badań jest teza o narastającym zróżnicowaniu potencjalnej i rzeczywistej atrakcyjności regionów, przy czym zróżnicowanie to autorzy wiążą z poziomem rozwoju

gospodarczego, kapitału ludzkiego i pomocą publiczną oraz jakością zarządzania jednostkami samorządu terytorialnego.

Choć główna teza pracy może na pierwszy rzut oka wydawać się dość oczywista i wręcz niewymagająca weryfikacji, to szczegółowe pytania wskazują na sporne i niejednoznaczne opinie dotyczące analizowanego zagadnienia.

W celu weryfikacji sformułowanych w pracy hipotez, zastosowano zróżnicowane metody badań, uwzględniając równocześnie integrację:

- hipotez spotykanych w literaturze w zakresie finansowania inwestycji (głównie anglojęzycznej),
- analiz empirycznych,
- analiz danych statystycznych (głównie GUS).

Badania były zatem wielowarstwowe. Jednak podstawowa ranga przypada metodom statystycznym, ukierunkowanym na stworzenie zobiektywizowanych wskaźników porównywalnych w różnych skalach przestrzennych (gmina, powiat, województwo). Analizy wskaźnikowe bazowały przy tym na metodach wagowo-korelacyjnych.

## **Struktura rozprawy**

Struktura publikacji podporządkowana została jej celom i tezom. Publikacja składa się z czterech rozdziałów, opatrzonych wstępem i zakończonych aneksem analityczno-ilościowym oraz podsumowaniem w języku polskim i angielskim.

Rozdział 1. (*Ocena atrakcyjności regionu – problemy metodyczne*) ukierunkowany jest na zaprezentowanie metodyki badań, w tym zdefiniowanie podstawowych pojęć i kategorii oraz wskaźników i kryteriów uwzględnianych w badaniach. Ponadto w rozdziale tym czytelnik znajdzie odniesienie do badań atrakcyjności inwestycyjnej, realizowanych w innych ośrodkach naukowo-badawczych.

Rozdział 2. (*Potencjalna atrakcyjność inwestycyjna polskich regionów*) zawiera wyniki badań zmian potencjalnej atrakcyjności inwestycyjnej województw i podregionów. Analizowane jest tu ponadto zróżnicowanie przestrzenne potencjalnej atrakcyjności inwestycyjnej regionów w wybranych dziedzinach (w tym handel hurtowy i detaliczny oraz usługi finansowe).

Rozdział 3. dotyczy *rzeczywistej atrakcyjności inwestycyjnej polskich regionów z uwzględnieniem relacji między* koncentracją przestrzenną wybranych usług a rzeczywistą atrakcyjnością inwestycyjną regionów.

Rozdział 4. dotyczy *wybranych determinant atrakcyjności inwestycyjnej polskich regionów*. W analizach uwzględniane są takie czynniki, jak: poziom rozwoju gospodarczego, kapitał ludzki i społeczny, pomoc publiczna, aktywność marketingowa jednostek terytorialnych.

Podkreślając, że działalność inwestycyjna, zwłaszcza w sferze infrastruktury nie daje się ująć w proste schematy opisu i metodyki oceny, autorzy pośrednio zwracają uwagę na konieczność interdyscyplinarnego podejścia do problematyki działalności inwestycyjnej, podejścia integrującego dorobek poszczególnych dziedzin wiedzy o zarządzaniu, finansach, przedsiębiorstwie i jego otoczeniu.

Ważnym elementem rozważań są kwestie definicyjne. Autorzy podjęli się, dość niewdzięcznego skądinąd, zadania uporządkowania kwestii terminologicznych, dotyczących analizowanego obszaru. Złożoność tego zadania wynika przede wszystkim z faktu wielości, różnorodności kryteriów, będących podstawą definiowania poszczególnych kategorii. Taka różnorodność kryteriów rodzi niebezpieczeństwo ich przemieszania i nakładania się, co może prowadzić do niekonsekwencji i braku czystości definicyjnej.

### **Wyniki badań**

Badania empiryczne umożliwiły pozytywną weryfikację tezy głównej, jednoznacznie potwierdzając zróżnicowanie przestrzenne i sektorowe atrakcyjności polskich regionów. Z raportu wynika, że rzeczywista atrakcyjność inwestycyjna kształtuje się najkorzystniej w województwach mazowieckim i dolnośląskim.

W książce wskazuje się zarazem na niewykorzystane predyspozycje funkcjonalne poszczególnych województw. Z badań wynikają m.in. słabości wykorzystania potencjału przemysłowego województw: dolnośląskiego, małopolskiego i zachodniopomorskiego oraz walorów turystycznych i gastronomicznych województw: dolnośląskiego i mazowieckiego; potencjału usług dla biznesu – województw: dolnośląskiego, mazowieckiego, śląskiego i wielkopolskiego.

Choć niektóre z tych województw cechuje wysoka atrakcyjność inwestycyjna, to wciąż jeszcze nie wypracowały one wyraźnie swej specjalności.

Potwierdziły się także (lub przynajmniej uprawdopodobniły) szczegółowe hipotezy badawcze. Autorzy wskazują m.in. na zmiany na mapie atrakcyjności, zachodzące pod wpływem pomocy publicznej oraz na mocne i słabe strony jednostek samorządowych. Badania prowadzą do szeregu ogólnych i szczegółowych wniosków, wskazując przy tym na konieczność dalszych, pogłębionych badań na ten temat.

Autorzy zweryfikowali sformułowane w badaniach hipotezy, ale weryfikacja ta zarazem prowokuje do formułowania kolejnych pytań i wątpliwości. Ważniejsze z nich przedstawiam poniżej.

### **Pytania i wątpliwości**

Pewną słabością części diagnostycznej jest powierzchowność oceny wpływu kondycji regionu, jego struktury, dynamiki inwestowania i innych, na przyszły dynamizm innowacyjny i inwestycyjny sektora, i gospodarki jako całości. Elementy tego typu diagnozy można znaleźć głównie „między wierszami”.

Uporządkowania wymagałby też sposób prezentowania i opisu tabel. Niektóre tabele wymagają bardziej precyzyjnego opisu i komentarza. Ponadto niektóre dane nie są dointerpretowane, np. s. 25, udział BIZ – 40%, ale udział w czym?

Dość zaskakujące przy tym jest, że w części diagnostycznej nie podaje się niektórych ważnych dla oceny atrakcyjności inwestycyjnej, zwłaszcza rzeczywistej, charakterystyk, takich

jak np.: wskaźnik inwestowania w danym regionie i wielkości nakładów inwestycyjnych, intensywności inwestowania czy też wskaźnik zużycia majątku trwałego. Jest to istotne, tym bardziej że w tekście kilkakrotnie występują odwołania do tych kwestii. Nie są one jednak poparte danymi liczbowymi. Nabierają zatem cech ogólników.

Poszczególne rozdziały pracy są – moim zdaniem – zbyt autonomiczne i niedostatecznie ściśle ze sobą powiązane. Na przykład, zbyt powierzchownie omówione są różnice między potencjalną a rzeczywistą atrakcyjnością inwestycyjną regionów. Powstaje m.in. pytanie, co dzieje się między zmianami tempa wzrostu PKB a inwestycjami i zmianami atrakcyjności inwestycyjnej regionów? Diagnoza w tym zakresie jest ważna dla konkretyzacji działań na rzecz zwiększania atrakcyjności inwestycyjnej.

Wobec złożoności analizowanej problematyki zasadne byłoby umieszczenie w książce słownika stosowanych pojęć i skrótów oraz definicji wskaźników. Jest to istotne, tym bardziej że publikacje z badanego zakresu często skażone są urzędowym żargonem i nieprzejrzystą „nowomową”. Porządkowanie pojęć właśnie w formie słownika, ewentualnie indeksu, zawsze zwiększa komfort czytelniczy.

Badania wykazały, że większa jest atrakcyjność inwestycyjna regionów o wysokim poziomie infrastruktury, a więc pod tym względem doinwestowanych. Stąd rejony wysokiej koncentracji inwestycji kontrastują z rejonami niedoinwestowanymi, przy czym rozpiętość ta się zwiększa. Powstaje w tym kontekście pytanie, jak przełamać ten niekorzystny trend i jak przyciągnąć inwestorów do regionów niedoinwestowanych? Odpowiedź na tak postawione pytanie wymaga innego doboru wskaźników atrakcyjności, w tym wskaźników nisz inwestycyjnych i wskaźników niewykorzystanych składników potencjału społeczno-gospodarczego, wysokości płac. Wskaźniki te umożliwiłyby zarazem identyfikację obszarów niedoinwestowanych, przyczyn tego niedoinwestowania, ale zarazem dałyby możliwość identyfikacji „przegrzanych” inwestycyjnie regionów.

Szkoda, że te aspekty nie są uwzględniane w badaniach przedstawionych w recenzowanej książce. Bez takiej analizy niektóre wskaźniki, przyjęte w ocenie atrakcyjności inwestycyjnej, mogą budzić wątpliwości, np. wskaźniki aktywności zawodowej, dochodowości gmin i inne. Niekoniecznie atrakcyjna inwestycyjnie jest np. gmina o wysokich dochodach rzeczywistych. W warunkach postępującej globalizacji i postępu w rozwoju nowych form biznesu (np. *offshoring*, *crowdsourcing* i in.) bardziej istotny niż np. bliskość rynków zbytu może okazać się niewykorzystany, ale możliwy do wykorzystania poprzez właśnie inwestycje – przyszły potencjał dochodowy czy zasobowy regionu. Generalnie, uzasadnienie doboru wskaźników atrakcyjności inwestycyjnej traktuję jako słaby punkt pracy.

W badaniach zbyt mało miejsca poświęcono prognostycznym aspektom i atrakcyjności inwestycyjnej, z uwzględnieniem czynnika długookresowych strategii. Ważne byłoby uwzględnienie aspektów wynikających z planów przestrzennego zagospodarowania regionów i polityki w tym zakresie.

Ponadto w badaniach całkowicie pominięty został aspekt klimatu biznesowego, czego dotyczą np. popularne konkursy typu „gmina przyjazna dla biznesu”. Pominięte zostały

wskaźniki uciążliwości i przychylności biznesowej w regionach, w tym takie jak czas ściągania należności, czas oczekiwania na decyzje administracyjne itp. Jak wynika z raportów, m.in. Banku Światowego, Polska pod tym względem wyróżnia się negatywnie, a to zniechęca inwestorów i zmniejsza atrakcyjność inwestycyjną polskich regionów. Generalnie w opracowaniu zbyt mało miejsca poświęcono zasadom doboru interpretacji wskaźników wykorzystywanych w badaniach i ich interpretacji oraz uzasadnieniu badawczemu.

Uwagi te wskazują na złożoność problemu i niejednoznaczność przyjmowanych w badaniach wskaźników atrakcyjności inwestycyjnej. Zarazem uwagi te wskazują na konieczność pogłębiania analiz z tego zakresu i rozwijania tego typu badań.

Przedstawione uwagi nie podważają jednak pozytywnej opinii o książce oraz jej walorach teoretycznych i praktycznych. Jest ona godna polecenia praktykom gospodarczym, specjalistom z zakresu samorządu terytorialnego, dydaktykom i ekspertom ekonomicznym, a także specjalistom z innych dziedzin, takich jak m.in. polityka społeczna, prawo, geografia i planowanie przestrzenne.